

BEÁTA AKIMJAKOVÁ, LUDMILA KRAJČÍRIKOVÁ

WYCHOWANIE I EDUKACJA DZIECKA W DUCHU CHRZEŚCIJAŃSKIM

WSTĘP

Rodzina i szkoła to dwie instytucje społeczne, które od początku łączy wychowanie i edukacja dzieci. Są czynnikami wychowania, jego miejscem i środowiskiem. Tworzą, wprowadzają i wspólnie osiągają cele i zadania wychowania, wybierają i modyfikują jego treść, odpowiedni zbiór metod i organizację, wzajemnie się wspierają, kooperują, ale też nawzajem się kontrolują i oceniają¹. Istotą ich wychowawczej aktywności jest wspólnotowość oddziaływania wychowawczego. Nie chodzi przy tym o utożsamianie treści i metod wychowawczych szkoły i rodziny, ale o wzajemne dostosowanie oddziaływania wychowawczego tak, aby wychowanie w szkole i w rodzinie nawzajem się uzupełniało².

Z drugiej strony małżeństwo jest wspólnotą życia i miłości. Jako instytucja boska, a zarazem sakrament, jest źródłem siły, które może się stać radosną nowiną, pomimo różnych trudności i problemów współczesnego świata. Decyzja o wstąpieniu w związek małżeński jest tak ważna, że nie może być podejmowana nagle i bez przygotowania.

Doc. dr BEÁTA AKIMJAKOVÁ – Katolícki Uniwersytet w Ružomberku, Wydział Pedagogiczny, Katedra Przedszkolnej i Elementarnej Pedagogiki; e-mail: beata.akimjakova@ku.sk

Doc. dr LUDMILA KRAJČÍRIKOVÁ – Katolícki Uniwersytet w Ružomberku, Wydział Pedagogiczny, Katedra Pracy Socjalnej; e-mail: ludmila.krajcirikova@ku.sk

¹ M BEŇO, L. ŠIMČÁK, J. HERICH, *Rodičia o súčasnej škole*, Bratislava: Ústav informácií a prognóz školstva v Bratislave 2006, s. 121.

² J. HAMAROVÁ, L. HOLKOVIČ, *Rodina, spoločnosť, výchova*, Bratislava: VEDA 1987, s. 45.

W krajach zdążających do społeczeństwa informatycznego wychowanie medialne może pomóc obywatelom w sposób prawdziwy poznać potencjał mediów lub w sposób wypaczony odbijać ich kulturę i tradycje. Wychowanie medialne jest zdolne nauczyć ludzi analizowania i tworzenia treści medialnych, właściwego ich rozumienia i interpretowania.

Moralność jako potrzeba, jako motywacja do działania, w pełnej mierze ukazuje się w stosunkach międzyludzkich. Moralność, etyka i wychowanie estetyczne formowały się wraz z rozwojem życia człowieka na ziemi. Wypływają one nie tylko z ewolucji rodzaju ludzkiego, lecz także z tradycji kulturalno-cywilizacyjnej, z włączenia człowieka do społeczeństwa. Człowiek wykształcony jest wolny, kulturalnie wychowany i pomaga rozwijać i umacniać wartości kulturalne i duchowe. Duże znaczenie mają tutaj także czynniki geograficzne współczesnego świata oraz procesy integracyjne zachodzące we współczesnej Europie. Cały proces wartościujący jest aktywnym poszukiwaniem, odkrywaniem i identyfikacją. Niezastąpione są w tym procesie mass media, które potrafią wykorzystywać (ale również nadużywać i być wykorzystywanymi) swój potencjał.

1. INTEGRACJA I JEJ ZMIENNE W STOSUNKU DO JEDNOSTKI

Człowiek w czasie rozwoju osiąga swoją integralność. Integralność ta, nazywana też wewnętrzną, obejmuje zbiór wszystkich następujących po sobie tożsamości z poprzednich lat. Jest to proces ciągłych przemian. Tożsamość nie jest stanem osiągalnym z definitywnym zakończeniem, ale jest to dynamiczne dzianie się z konkretnymi fazami.

Integralność moralna jest ściśle związana ze zdrowiem duchowym i cielesnym, z samozaangażowaniem się do realnego życia, ze sposobem oglądania i oceniania siebie samego. Jeśli człowiek odnajdzie samego siebie, to pozna swoją osobowość, może rozwiązywać problemy związane z egzystencją. Odnalezienie własnej tożsamości wiąże się ze stabilnością osoby, jej pozytywnym ukierunkowaniem.

Decydującym okresem dla znalezienia własnej tożsamości jest okres dojrzewania, wiążący się z rozwiązaniem problemów własnej tożsamości. Proces ten jest połączony z budowaniem w sobie pewnej filozofii życia oraz z akceptacją i tworzeniem hierarchii wartości. Osiągnięcie poczucia własnej tożsamości, personalnej jedności jest stopniowym i rozwojowym procesem, który

integruje w sobie to, kim osoba stała się w procesie rozwoju, oraz to, kim stanie się w antycypowanej przyszłości³.

Tożsamość moralna osoby ma swój aksjologiczny, moralny fundament. Akceptacja wartości moralnych jest procesem złożonym. Prawa, zasady i normy wskazują człowiekowi, co powinien czynić, gdyż wartość wymaga od człowieka konkretnego działania. Świat wartości nie istnieje sam w sobie, bez człowieka. Wartościowość wnosi do świata materialnego i duchowego sam człowiek. Człowiek wnosi także do swojej własnej natury elementy ludzkiej moralności, ma on zdolność własnego samostanowienia, podejmowania moralnych decyzji, identyfikacji i osiągnięcia własnej prawdziwej tożsamości.

2. MIŁOŚĆ JAKO FUNDAMENT WYCHOWANIA

Egoizm, nieuporządkowana miłość samego siebie, która przenika wszystkie sfery życia, jest wielkim wykroczeniem przeciwko naturze prawdziwej miłości. Współczesny świat potrzebuje powrotu do rzeczywistej, prawdziwej miłości, która jest czysta i bezinteresowna. Jedynie taka miłość będzie zdolna ocalić świat! Jeśli człowiek zachowa taką prawdziwą miłość, zostanie ocalony i będzie bezpieczny przez całe życie. Jeśli w sercu pozostanie przynajmniej jedno piękne wspomnienie, to i ono może oznaczać ratunek.

Jeżeli uważnie będziemy obserwować życie ludzi, to stwierdzimy, że wielu z tych, którzy mają w rękach jakąkolwiek władzę, daje ją odczuć tym, którzy są im podlegli. Ukazują siebie jako tych, którzy coś znaczą, którzy potrafią podporządkować sobie innych. Obecnie za ideał uważa się człowieka silnego, odnoszącego sukcesy, dominującego w społeczeństwie. Odpuszczenie krzywdy, przebaczenie jest nawet uważane za objaw słabości. Taka jest nasza ludzka logika, która diametralnie różni się od Bożej logiki. Bóg – w przeciwieństwie do człowieka – objawia swoją moc nie tym, że niszczy, burzy, stawia warunki lub karze. On okazuje swoją moc poprzez to, że miłuje i odpuszcza; przejawem jego mocy jest miłość miłosierna i odpuszczająca. Piękny przykład miłości dał Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy. Nie znalazł lepszego sposobu okazania swojej mocy niż poprzez to, że zaczął swoim uczniom umywać nogi. Bóg umywający nogi swemu stworzeniu!

Bóg ukazuje, że miłość ma się stać życiodajną siłą świata. Bez miłości nie da się żyć. Każdy pragnie być miłowany. Człowiek jednak zapomina, że ma nie

³ M. HARGAŠOVÁ, *Byť svoj a tvoj*, Bratislava: SPN 1992.

tylko być kochanym, lecz także sam ma kochać. Nie powinien zamykać serca przed innymi, iść za tym, co dla niego jest korzystne, kochać jedynie siebie samego. Nie może być egoistą. Do natury miłości należy bezinteresowność. Papież Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* pisze, że miłość powinna być fundamentem życia chrześcijan, ale i wszystkich ludzi dobrej woli⁴.

3. MAŁŻEŃSTWO A WYCHOWANIE RODZINNE

Małżeństwo i rodzina należą do najwyższych ogólnoludzkich wartości. Małżonkowie są powołani do tego, aby poprzez więź, która prowadzi do cielesnej jedności, rozmnażali się i napelniali ziemię. Bóg im pobłogosławił i powiedział im: „Bądźcie płodni, mnożcie się i zaludniajcie ziemię oraz czyńcie ją sobie poddaną [...]”⁵. Z małżeństwa powstaje rodzina, w której rodzą się nowi obywatele społeczeństwa. Poprzez swoje dzieci małżonkowie oddziałują na przyszłość.

Małżeństwo jest obecnie wystawione na wiele gwałtownych i mających dalekosiężne skutki przemian – zarówno w dobrym, jak i w złym sensie. W sytuacji, gdy narasta liczba rozwodów, sztucznego przerwania ciąży, wzajemnej niezależności małżonków, homoseksualizmu, konkubinatów, należy znowu wskazać na podstawowe wartości małżeństwa i rodziny. Przede wszystkim trzeba pomóc osobom decydującym się na zawarcie małżeństwa, aby poznały one piękno i wielkość swego powołania do miłości i służby życiu⁶.

Obecnie preferuje się informacje, które w większości przypadków są niezwiązane ze sobą, bezosobowe, często pesymistyczne i nie uwzględniające rozdzielných etapów formowania i rozwoju dzieci i młodzieży. Informacje są dotknięte indywidualistycznym rozumieniem wolności, bez względu na wartości, na których opierają się życie, rodzina i miłość ludzka⁷. Jan Paweł II w Liście apostołskim do chłopców i dziewcząt pisze, że zasady moralności małżeńskiej są dzisiaj często podawane w sposób przekręcony. Pojawia się próba narzucenia społeczeństwu modelu, który jest oznaczany jako postępowy

⁴ M. CHAUTUR, *Viera ako trvalá hodnota v dnešnej spoločnosti*, Pútnik, svätovojeťeský Kalendar na rok 2007.

⁵ Porov.: *Sväté Písmo Starého a Nového Zákona*, Trnava: SSV 2004, s. 39, Gn 1, 28.

⁶ Porov.: J. VRABLEC, J. JARAB, Ľ. STANČEK, *Choďte aj vy do mojej vinice*, Trnava: SSV 1997, s. 207-209.

⁷ Porov.: PÁPEŽSKA RADA PRE RODINU, *Ľudská sexualita, pravda a poslanie*, Trnava: SSV 1996, s. 7-8.

i nowoczesny. Mało kto przy tym zauważa, że w modelu tym mężczyzna, a zwłaszcza kobieta, stają się obiektem rozkoszy egoistycznej. Materialistyczna i konsumpcyjna cywilizacja wdiera się do sfery małżeńskiej i rodzicielskiej, pozbawiając ją głębokiej ludzkiej treści, którą posiada z Boskiego nadania⁸. Jan Paweł II przestrzega również, że rodzina jest obecnie zagrożona z zewnątrz i od środka. Zagrożeniem jest egoizm, czyli miłość do samego siebie. Egoizm jest źródłem wielu zrad małżeńskich, konfliktów, lekceważenia współmałżonka. Innym zagrożeniem jest fałszywa ateistyczna koncepcja człowieka i rodziny, która odrzuca istnienie Boga, człowieka widzi jako dzieło przyrody, a małżeństwo jako związane jedynie wzajemną cywilną umową, która może być anulowana. Kolejnym zagrożeniem jest świecka, wolna etyka, która narusza zasady chrześcijańskiej moralności. Odrzuca ona normy moralne ustanowione przez Stwórcę, prowadzi do anarchii i egoizmu, burzy fundamenty życia rodzinnego. Szkodliwy wpływ na rodzinę ma także wzrastająca liczba rozwodów. Zagrożenie stanowi też antykoncepcja i zabijanie nienarodzonych dzieci. Niebezpieczne dla rodziny są różnego rodzaju nałogi i spowodowane nimi choroby, np. alkoholizm, nikotynizm, narkomania, które osłabiają rodzinę zarówno fizycznie, jak imoralnie. Do innych zagrożeń należą również warunki socjalne – brak mieszkań, nieobecność rodziców w domu⁹.

4. DZIECKO JEST OSOBA, KTÓRA POTRZEBUJE MIŁOŚCI

Dziecko, które pojawia się w życia zarówno rodziców, jak i wychowawców, jest wielkim darem. Potrzeba nieustannie odkrywać wartości tego cennego daru, który jest zarazem także wielką tajemnicą. Aby lepiej wnikać do tajemnicy duszy dziecka, należy najpierw wyjaśnić pojęcie osobowości. Znaczący twierdzą, że osobowość jest indywidualną jednością człowieka; to jedność cech duchowych i procesów oparta na jedności ludzkiego organizmu, tworzona i objawiająca się w jego relacjach społecznych.

Wśród cech osobowości wymienia się: *całość* (osobowość jest rozumiana jako suma psychicznych elementów jednostki); *jedność* (osobowość jest wzorcem lub źródłem integracji, porządkowanie poszczególnych cech jednostki); *przysposobienie* (osobowość jest szczególnym dla osoby, charakterystycznym

⁸ Porov.: JÁN PAVOL II, *Apoštolský list chlapcom a dievčatám celého sveta pri príležitosti medzinárodného roku mládeže*, Bratislava: Vydavateľské družstvo Lúč 1993, s. 53.

⁹ Porov.: *Škola života alebo čo by mali snúbenci vedieť, a na čo by manželka nemali zabudnúť*, spracoval C. HIŠEM, Prešov: Vydavateľstvo Michala Vaška 1999, s. 12.

sposobem, w jaki przysposabia się ona do warunków w sobie i w otaczającym ją świecie); *wyjątkowość* (osobowość jest tym, co odróżnia daną osobę od innych); *natura* (osobowość jest w człowieku tym, co jest dla niego najbardziej charakterystyczne; tym, czym człowiek naprawdę jest)¹⁰.

Osobowość jest tym, co odróżnia nas od innych, co jest dla nas – jako ludzkich bytowości – najbardziej charakterystyczne. A ponieważ człowiek już rodzi się jako osobowość (choć przez całe życie się nią staje), tę definicję osobowości można rozciągnąć i na dziecko. Dziecko jest więc *osobowością*, która posiada własną *całość, jedność, przysposobienie, wyjątkowość i naturę*. Jeśli pragniemy badać osobowość dziecka, to musimy patrzeć na nie jako na integralność całej osobowości, która posiada swoją wartość, wyjątkowość i swoje potrzeby.

Aby dziecko mogło się zdrowo i właściwie rozwijać, potrzebuje zaspokojenia nie tylko podstawowych potrzeb fizjologicznych, lecz także emocjonalnych. Tak jak jest konieczne to, aby dziecko miało gdzie mieszkać, co jeść, gdzie spać, w co się ubrać, tak jest również konieczne, aby było miłowane. Dziecko jest właściwie wychowywane tylko przy założeniu, że nasz pierwotny związek z nim jest ukształtowany na miłości, która nie stawia żadnych warunków. Jeśli sobie tego nie uświadomimy, to nie możemy dziecka zrozumieć i nie będziemy wiedzieć, co czynić, gdy zachowuje się źle. Na pytanie, co to jest miłość bezwarunkowa, eksperci odpowiadają:

Oznacza to miłować swoje dziecko bez względu na to, jakie ono jest. Nie jest ważne, jak wygląda. Decydujące nie są ani jego zdolności, skłonności czy upośledzenia. Nie jest ważne, co z niego wyrośnie, a najcięższe w miłości jest to, że nie jest ważne, jak się dziecko zachowuje. Oczywiście nie oznacza to, że jego zachowanie zawsze się nam podoba. Miłość bezwarunkowa oznacza, że swoje dziecko miłujemy również wtedy, gdy jego zachowanie się nam niepodoba¹¹.

Długa praktyka życiowa wielu wychowawców, nie tylko rodziców, ukazała prawdziwość i aktualność tych słów, o ile miłość była, jest i będzie ciągle aktualna i ponadczasowa: „Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 8).

W stosunku do dzieci nie wystarczy zachowywać się czysto „naukowo”, ale miłość jest tym, czego dziecko w każdym okresie dzieciństwa najbardziej potrzebuje, i to nie tylko od rodziców, lecz także od wszystkich wychowawców.

¹⁰ B. MÚDRA, *Úvod do Etopédie I*, Košice: Seminár sv. Karola Boromejského 2005.

¹¹ R. CAMPBELL, *Potřebuji tvou lásku*, Praha: Návrat 1992.

Dziecko jest osobowością, która potrzebuje miłości już tylko dlatego, że istnieje. Jeśli tą prawdą rodzice częściej kierowaliby się w stosunku do swoich dzieci, pedagodzy w stosunku do swoich uczniów, a wychowawcy w stosunku do wychowanków, to na pewno zmniejszyłaby się liczba dzieci w ośrodkach diagnostycznych, zakładach wychowawczych i w innych instytucjach resocjalizacyjnych. Dziecko, które było kochane, może – pomimo wielkiej miłości swoich wychowawców – upaść i podjąć różne anormalne zachowania. Jednak i wtedy pozostaje osobowością, która potrzebuje miłości i cierpliwości od swoich wychowawców. Kochać dziecko oznacza, że nasza miłość do niego jest

cierpliwa, nie zazdrości, nie przechwala się, nie jest zarozumiąta, nie postępuje nieprzyzwoicie, nie szuka siebie, nie wybucha gniewem, nie liczy doznanych krzywd, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz raduje się prawdą. Wszystko znosi, wszystkim wierzy, wszystkiemu ufa, wszystko przetrzyma (1 Kor 13, 4-7).

Jeśli chcemy budować lepszy i piękniejszy świat, to musimy się takiej miłości uczyć, ponieważ ciągle pozostaje wielką prawdą to, że dziecko, które nie było kochane, nie potrafi kochać.

5. WSPÓLPRACA RODZINY I SZKOŁY

Podstawowym motywem, przyczyną i punktem wyjścia relacji i współpracy rodziców ze szkołą jest troska o dziecko, o jego zdrowie, bezpieczeństwo, moralny i intelektualny rozwój. Za wychowanie dzieci odpowiadają przede wszystkim nauczyciele i rodzice, a wspólna odpowiedzialność jest fundamentem ich współpracy i przesłanką do respektowania zasady jedności wpływów wychowawczych i wymagań stawianych dzieciom. Oprócz szkoły na mentalność młodzieży mają wpływ również inne elementy: wolny czas, środowisko społeczne i medialne.

Troskliwi rodzice zawsze obserwują, czy szkoła odpowiedzialnie stara się o zdrowie, bezpieczeństwo, ochronę i higienę dzieci w czasie lekcji i w ewentualnych zajęciach pozalekcyjnych, czy stwarza dobre warunki na zabezpieczenie zdrowia duchowego i lepszą duchową aktywność dzieci. Dla rodziców bardzo ważna jest czystość w szkole i w jej okolicy, to, w jakich warunkach ich dziecko ma szansę na higienę osobistą, łącznie z umacnianiem nawyków higieny osobistej, w których chodzi o zdrowie i o ochronę każdego ucznia przed wpływem środowiska zewnętrznego. Im młodsze jest dziecko, tym bardziej jest wrażliwe i mniej odporne na wpływy niewłaściwego środowiska. Przy przyjęciu

dziecka do szkoły rodzina we współpracy ze szkołą stara się uzgodnić ewentualnie ujednoczyć podejście do zaszczepienia w dziecku potrzebnych higienicznych nawyków, związanych z utrzymywaniem osobistej czystości, kultury i higieny ubierania się, ale również rozumnego planowania dnia, odpowiedniego jedzenia, właściwego dla fizycznego obciążenia.

Rodzice oczekują, że praca dziecka w szkole nie spowoduje zaburzeń jego rozwoju. Zakładają, że szkoła potrafi dokonać zarówno jakościowej, jak i ilościowej regulacji obciążenia organizmu ucznia, dotyczącej np. postawy ciała, statycznych obciążeń, przeciążeń i wyczerpania, zmiany prac, nauki i odpoczynku, czystości i nietoksyczności oraz odpowiedniej temperatury środowiska, udostępni odpowiednie pomoce, narzędzia, wyposażenie i zapewni bezpieczeństwo w pracy z nimi.

Zdrowie dziecka jest najwyższą wartością dla każdej rodziny. Dlatego od szkoły oczekuje ona nie tylko zdrowego rozwoju zmysłów, lecz także ochrony jego wzroku i słuchu. Pobyt w szkole i czynności edukacyjne uczniów stwarzają przesłanki dla osłabienia wzroku. Chodzi tu o odpowiednie oświetlenie, troskę o dzieci niedowidzące, z wadami oczu i problemami widzenia. Rodzice z pewnością oczekują, że ich dziecko znajdzie w szkole właściwe wzorce mówienia, że będzie miało okazję do spontanicznego i samodzielnego wypowiadania się, że szkoła stale będzie rozwijać słowne zasoby dziecka, będzie je uczyć właściwego wysławiania się, ewentualnie – w razie potrzeby – dokona jego korekty.

Rodzice mają wielkie oczekiwania odnośnie do sprawiedliwości, obiektywności i pozytywnej motywacji, oceny i klasyfikacji dziecka, czasem przywiązują do tego zbyt dużą wagę. Skrupulatnie śledzą przejrzystość egzaminacyjną i dotrzymywanie powszechnie przyjętych zasad higieny pracy duchowej w procesie edukacyjnym szkoły i poszczególnych nauczycieli. Interesuje ich np. objętość materiału do nauczenia się, z którego nauczyciel ma egzaminować, częstotliwość egzaminowania oraz metody i formy pracy nauczyciela, rozłożenie egzaminów w czasie pewnego okresu, koordynacja pomiędzy poszczególnymi nauczycielami, atmosfera, w jakiej egzamin przebiega, niekontrolowanie chorych uczniów.

Dzieci, które podczas uczęszczania do szkoły otrzymają od rodziców większe wsparcie, mogą lepiej wykorzystać szansę odpowiedniego uczenia się. Wyniki uczniów w nauce bardziej zależą od warunków panujących w rodzinie niż od warunków panujących w szkole¹². Badania podkreślają znaczącą rolę rodziny w tym zakresie. W rodzinie dziecko przyswaja sobie kwalifikacje

¹² I. MOŽNÝ, *Sociologie rodiny*, Praha: Sociologické nakladatelství SLON 1999, s. 145-146.

i postawy, które są ważne w całym jego życiu. Należą do nich np. zdolności językowe, ciężka i delikatna motoryka, ciekawość, zainteresowania, wartości, samokontrola, pewność siebie, umiejętności społeczne itd. Właśnie te kwalifikacje w znacznym stopniu wpływają również na późniejsze szkolne i życiowe sukcesy dziecka. Z tego powodu szkoła nie powinna lekceważyć pracy rodziców. Rodzice są „specjalistami”, jeśli chodzi o wiedzę na temat własnych dzieci. W porównaniu z nauczycielami znają oni swoje dzieci dłużej i poznali je w różnych życiowych sytuacjach. Dzieci mogą bowiem zachowywać się zupełnie inaczej w szkole, a inaczej w domu. To tylko podkreśla konieczność wymiany informacji o zachowaniu się dziecka pomiędzy szkołą a rodziną. Jedynie w dialogu, w którym obydwaj partnerzy są równoprawni i nawzajem się akceptują, mogą ocenić zachowanie dziecka w danym środowisku. Płodny dialog jest warunkiem takiego stosunku szkoły i rodziny, który możemy nazwać partnerstwem w wychowaniu.

6. CEL WYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Celem wychowania chrześcijańskiego według Soboru Watykańskiego II jest „osiągnięcie pełni Chrystusa” (DWCH 2; Ef 4, 13). Osoba moralna jest naturalnym celem każdego wychowania, tak więc i wychowania chrześcijańskiego. Każdy człowiek funkcjonuje w grupie społecznej, ponieważ przychodzi na ten świat w rodzinie, która jest podstawową komórką społeczną. Nie możemy sobie wyobrazić doskonałego wychowania osoby moralnej bez wychowania do współżycia społecznego. Jest prawdą, że niektórzy rodzice, choć nie są chrześcijanami, starają się o właściwe wychowanie, zbieżne z chrześcijańskim, jednak wielu z nich oddala się od tego kierunku. Spotkanie i zjednoczenie z Chrystusem jest jedynym celem chrześcijańskiego wychowania i edukacji. Chrystus przedstawia sobą wzór życia. Jeśli więc przyswajamy sobie Jego sposób życia, objawiamy właściwą drogę życia, po której możemy dojść do Ojca Niebieskiego (Mt 11, 27; por. J 10, 9). Celem wychowania chrześcijańskiego jest po chrześcijańsku wychowywać człowieka przybliżającego się „k Isusu Christu zbożštením (theozisom)”.

Po tym, jak upowszechnił się chrzest małych dzieci, wychowanie chrześcijańskie musimy uważać za konieczne dopełnienie chrztu świętego, ponieważ, dzięki niemu, nowo ochrzczony i włączony do Ciała Chrystusa poznaje prawdy wiary i staje się świadomym członkiem Kościoła. Wychowanie chrześcijańskie nie jest jedynie rozumowym wychowaniem człowieka, ale jego świadomym włączeniem się do Kościoła.

Z celów wychowania chrześcijańskiego wypływają zadania, które trzeba podjąć i rozwijać: ukazanie właściwego obrazu Boga, stopniowe wprowadzanie do tajemnic wiary; zapoznanie się z tekstem Pisma Świętego; wychowanie do modlitwy; wychowanie sumienia i wychowanie moralne; wychowanie seksualne; przeżywanie roku liturgicznego; przeżywanie życia w Kościele i z Kościołem; wychowanie do wiary; wychowanie do samodzielności i odpowiedzialnej wolności¹³.

Celem wychowania jest nauczenie dziecka, by żyło według natury ludzkiej, bardziej po ludzku i po chrześcijańsku. Wychowanie przez chrześcijańskich rodziców ma służyć wzrostowi wiary dzieci i pomagać im wypełnić powołanie, które otrzymali od Boga. Wychowanie dotyczy wszystkich dziedzin, jednak istotą całego wychowania jest wychowanie religijne. Rodzice powinni poświęcać uwagę i troskę swoim dzieciom, których nie rodzą jedynie dla ojczyzny ziemskiej, ale również dla Boga. Wychowanie obejmuje też jasne i rozumne wychowanie seksualne, w którym seksualność ukazuje się jako darowanie się w miłości.

ZAKOŃCZENIE

Wychowanie odgrywa w życiu każdego człowieka tak ważną rolę, że należy do jego podstawowych potrzeb. Każde dziecko przychodzi do konkretnego środowiska społecznego, które charakteryzuje się pewnym stopniem rozwoju w dziedzinie myślenia i poznania, kultury i sztuki oraz zwyczajów społecznych. Wychowywać oznacza oddziaływać na wnętrze dziecka, tak aby wywołać potrzebną odpowiedź na jego zdolności i talenty intelektualne, uczuciowe i społeczne, które pod kierunkiem wychowawcy mają się harmonijnie rozwijać, aby osiągnąć życiowy cel. Tym wychowanie zasadniczo różni się od tresury, która ogranicza się jedynie na zewnętrzne oddziaływanie, na doznania zmysłowe.

Pojęcie „wychowanie dzieci” w wielu rodzinach i instytucjach żałośnie się zredukowało do jakiegoś zaspokajania podstawowych potrzeb biologicznych i intelektualnych dziecka. Jeśli jednak bierze się pod uwagę trzy elementy struktury człowieka, czyli ciało, psychikę i duszę, to powinny być one harmonijnie rozwijane w Boży obraz wpisany w akcie stwórczym. Jeśli chcemy, aby dzieci stały się dojrzałymi i wyrosły z nich dobrzy chrześcijanie, to musimy je wychowywać w duchu chrześcijańskim. Bronić życia i umacniać

¹³ J. HAVRAN, *Pedagogika. Úvod do štúdia*, Prešov: PÚ v Prešove 1998.

je, poważać je i miłować – to jest zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi, gdy go jako swój żywy obraz powołuje do udziału w Jego rządzeniu światem¹⁴. Konieczne jest zaangażowanie i odpowiedzialność wychowawcza w rodzinie¹⁵, a także w szkole i we wspólnocie Kościoła. W procesie wychowania potrzebna jest formacja moralna, etyczna, estetyczna dzieci, wspierająca integrację emocjonalną i racjonalną. Należy dbać o pozytywny wszechstronny rozwój człowieka, zarówno społeczny, jak i osobowy, eliminując zarazem szkodliwe wpływy.

Wszyscy staramy się stworzyć społeczeństwo, w którym będą przekazywane wartości życia w duchu wiary chrześcijańskiej, ponieważ wychowywać znaczy więcej niż pozwolić swobodnie rosnać. Współczesny styl życia wymaga od nas zmiany postawy – od obojętności do zainteresowania się drugim człowiekiem.

BIBLIOGRAFIA

- BEŇO M., ŠIMČÁKOVÁ L., HERICH J., Rodičia o súčasnej škole, Bratislava: Ústav informácií a prognóz školstva v Bratislave 2006.
- CAMPBELL R., Potřebuji tvou lásku, Praha: Návrat 1992.
- CHAUTUR M., Viera ako trvalá hodnota v dnešnej spoločnosti, Pútnik, svätovojeťský Kalendár na rok 2007.
- FAGGIONI M.P., Život v našich rukách, slov. preklad: M. Koleják, Spišská Kapitula: Nadácia Kňazského semináru biskupa Jána Vojtaššáka 2007.
- HAMAROVÁ J., HOLKOVIČ L., Rodina, spoločnosť, výchova, Bratislava: VEDA 1987.
- HARGAŠOVÁ M., Byť svoj a tvoj, Bratislava: SPN 1992.
- HAVRAN J., Pedagogika. Úvod do štúdia, Prešov: PÚ v Prešove 1998.
- JÁN PAVOL II, Apoštolský list chlapcom a dievčatám celého sveta pri príležitosti medzinárodného roku mládeže, Bratislava: LÚČ 1993.
- MOŽNÝ I., Sociologie rodiny, Praha: Sociologické nakladatelství SLON 1999.
- MÚDRA B., Úvod do Etopédie I, Košice: Seminár sv. Karola Boromejského 2005.
- PAPEŽSKÁ RADA PRE RODINU, Ľudská sexualita, pravda a poslanie, Trnava: Spolok svätého Vojtecha 1996.
- POSSE R., MELGOSA J., Umenie výchovy, Vrútky: Advent-Orion s.r.o. 2002.
- Sväté Písmo Starého i Nového Zákona, Trnava: Spolok svätého Vojtecha 2004.

¹⁴ M.P. FAGGIONI, *Život v našich rukách*, slov. preklad: M. Koleják, Spišská Kapitula: Nadácia Kňazského semináru biskupa Jána Vojtaššáka 2007.

¹⁵ R. POSSE, J. MELGOSA, *Umenie výchovy*, Vrútky: Advent-Orion s.r.o. 2002, s. 15-16.

Škola života, alebo, čo by mali snúbenci vedieť, a na čo by manželia nemali zabudnúť, spracoval C. Hišem, Prešov: Vydavateľstvo Michala Vaška 1999.

VRABLEC J., JARAB J., STANČEK L., Chod'te aj vy do mojej vinice, Trnava: Spolok svätého Vojtecha 1997.

WYCHOWANIE I EDUKACJA DZIECKA W DUCHU CHRZEŚCIJAŃSKIM

S t r e s z c z e n i e

Dziecko, które pojawia się w życiu rodziców i wychowawców, jest wielkim darem. Należy ciągle objawiać wartość tego cennego daru, który jest zarazem wielką tajemnicą. Dziecko, aby mogło należycie się rozwijać, potrzebuje przede wszystkim akceptacji i miłości. Obecnie często wypacza się rolę małżeństwa i rodziny, a także – nawet wśród wierzących chrześcijan – niszczy się ich pierwotne znaczenie. Pragnienie Boga jest wpisane do serca człowieka, ponieważ człowiek jest stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje człowieka przyciągać do siebie i jedynie w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których ciągle poszukuje. Największym przejawem ludzkiej godności jest powołanie człowieka do wspólnoty życia z Bogiem. Dziecko już od swego narodzenia musi być wszechstronnie formowane, aby wyrosło na silnego moralnie i wartościowego człowieka.

Słowa kluczowe: rodzina; uczeń; wychowanie chrześcijańskie; wychowawca.

UPBRINGING AND CHILD EDUCATION IN THE SPIRIT OF CHRISTIAN

S u m m a r y

A child who enters life as parents and educators is a great gift. It is necessary to constantly discover the value of this precious gift that is also a great mystery. Baby for its healthy development needs to be accepted and loved above all. Nowadays, it distorts the fundamental importance of marriage and family. Increasingly, the faithful Christians and destroy their original meaning. The desire for God is inscribed in the human heart, because man is created by God and for God. God does not cease to attract man to himself and only in God finds a man of truth and happiness that constantly looking for the ultimate reason for human dignity lies in man's vocation to communion with God. The child must be since its birth molded versatile that from it grew a moral and respectable man who once stand as family and social life, will be able to care for themselves, will be able to distinguish good from evil, beauty from bad taste and will was able to positively used in personal and family life.

Key words: family; pupils; Christian education; educator.